

Dwa potrącenia. Niebezpiecznie na drogach w powiecie

Data publikacji: 22.11.2023 10:53

Dwie kobiety zostały wczoraj (21.11.2023) po południu potrącone na drogach powiatu cieszyńskiego. Niemal jednocześnie doszło do dwóch potrąceń: w Ustroniu i w Harbutowicach.

Zdjęcie ilustracyjne, fot. KPP Cieszyn

Trudne warunki drogowe, pośpiech, brak koncentracji – niewiele wystarczy, żeby doszło do wypadku.

- Niezmiennie powtarzamy – chwila nieuwagi może skończyć się tragedią! W tych trudnych warunkach apelujemy o pełną koncentrację na drodze! – apeluje rzecznik prasowy cieszyńskiej Policji, podkomisarz Krzysztof Pawlik.

Wczoraj (21.11.2023) doszło do dwóch takich zdarzeń na powiatowych drogach, oba miały miejsce w krótkim odstępie czasu.

Ustroń: Potrącenie na przejściu

Do zdarzenia doszło po godzinie 16:00 w Ustroniu na ulicy Szpitalnej.

- Kierujący toyotą 66-latek z powiatu krośnieńskiego potrącił przechodzącą przez oznakowane przejście dla pieszych 77-letnią kobietę. Kierujący samochodem był trzeźwy. Poszkodowana została przewieziona do szpitala. Policjanci zatrzymali dokument prawa jazdy kierującemu. Sprawę będą wyjaśniać w postępowaniu przygotowawczym śledczy cieszyńskiej komendy – podaje Pawlik.

Harbutowice: potrącenie 61-latki

Niespełna 20 minut później, w Harbutowicach na ulicy Śląskiej, doszło do kolejnego potrącenia.

- I tym razem ucierpiała kobieta przechodząca przez przejście dla pieszych. Finalnie 61-latka może mówić o wielkim szczęściu w tym całym nieszczęściu, ponieważ obrażenia okazały się niegroźne, a sprawa zakończona została wysokim mandatem dla kierowcy seata, który był sprawcą zdarzenia – informuje oficer prasowy cieszyńskiej KPP.

- Apelujemy o ostrożność do obu stron: i pieszych, i kierowców. Warunki na drodze są złe, przy wczesnie zapadającym zmroku łatwo o nieszczęście. Pieszych prosimy nie tylko o noszenie odblasków, ale i o uważne obserwowanie drogi, nim na nią wejdą, natomiast kierowców przede wszystkim o to, by zdjęli nogę z gazu i kierowali koncentrując się tylko i wyłącznie na prowadzeniu i obserwacji drogi. Niezmiennie powtarzamy - chwila nieuwagi, rozproszenia, zamyślenia, zerknięcia na telefon może doprowadzić do tragedii! Czy warto? – zauważa Pawlik.